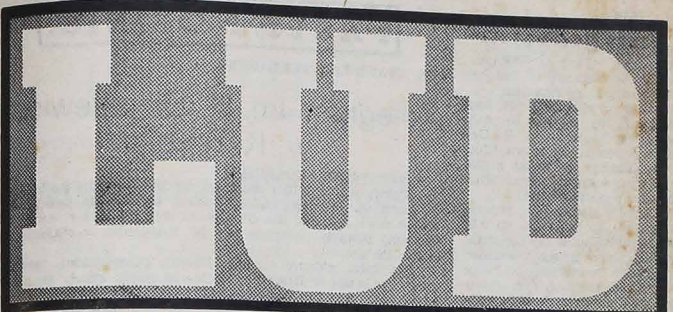


omego de  
neiro de  
em toro  
Jas  
antário  
da Pol  
católico,  
o divina  
"Jasna  
la, a Ba  
omarias,  
do terço,  
aconteci  
  
edicados  
rte destá  
o jornal  
ecimento  
povo po  
  
Polónia:  
  
tati Bos  
ão Novak  
  
tos, violên  
  
nos, os lin  
e no flu  
le não pou  
corajosa lo  
a veredas  
o vergens  
muitos des  
  
dade, mas  
ente cristã  
odem e não  
a verdade e  
de desperant  
ntre as fa  
pregoado e  
  
— Curitiba.  
  
DE PAULO  
  
ha bons ore  
uma amega  
zado pela so  
  
de uma op  
  
várias vishe  
re:  
ava presen  
classificad  
  
ne aceitavam  
  
saíam a mes  
  
sta mostrava  
Vêse, clas  
nalista do p  
eram conside  
pobreza. O  
  
do pobre os  
Tormose  
O pobre an  
a de purfina  
  
trativa: O p  
servenimient  
  
oreza aparat  
urgêcia útil  
  
o como genit  
permissão q  
tricolour-so  
esus Cristo o  
s. Via nos p  
a Vicente, se  
Cristo, era  
s pobres sa  
Ele relinqua  
fé. Assim, V  
damos dos  
postamada  
"dia"  
e-se duas alit  
  
ontemplação  
  
prática econ  
a doutrina  
ontram-se  
  
cente vira e  
se com apas  
  
de um camp  
na vida líc  
  
de Vicente  
ssequiment  
  
uma inclina  
ou sua vida  
Conduziu a  
ências, mas  
que, no seu  
da realidade  
a Vicente, a  
e repetitio.



**TYGODNIK KATOLICKI SPOLECZNO-KULTURALNY — ZALOZONY W 1920 ROKU**  
**"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920**  
**KURTYBYA — 1 WRZEŚNIA (setembro) — 1981 — Nr 3 741 — (34/81)**

# Janio Quadros na widowni

Był prezydent państwa Janio Quadros opuścił niedawno szereg partii PTB kierowanej przez Ivetę Vargas i jak dotąd nie przystąpił jeszcze do innej partii. Ze względu na jego znaczny prestiż wśród wyborców paulistańskich — tamtejsza partia rządowa PDS czyni starania by Janio stał się członkiem tej partii.



**JANIO DA SILVA QUADROS**, były prezydent państwa w 1961 roku, wystąpił z partii PTB i dotąd pozostał bezpartijny. Gdyby wstąpił on do partii PDS, stanowiący groźne niebezpieczeństwo dla PMDB — najmocniejszej partii w stanie São Paulo.

nieobliczalny — twierdzą oni i dlatego może być mowy o jego przyjęciu na członka PMDB. Nieufońsi i obawy PMDB opierają się właśnie na pilnych staraniach jakie czyni PDS, by Janio wstąpił do jej szeregów. W tym sensie prace deputowanych stanowy z PDS — Fauze Carlos. Janio bowiem wyraził się kiedyś, że gdyby wstąpił do PDS, uczyniłby to za pośrednictwem swego przyjaciela i byłego sekretarza zdrowia Fauze Carlosa.

Tymczasem partia PDS, choć posiada obecnie większość w Assemblies paulistańskiej, (dzięki grze politycznej gubernatora Paulo Maluf), zamiast dyskutować i głosować za lub przeciw projektom gubernatora — wykazuje całkowity brak zainteresowania. Projekty bowiem rządu stanowego przechodzą w stan prawomocny bez decyzji Assemblies, ponieważ nie umiała ona rozstrzygnąć sprawy w terminie wyznaczonym.

Kierownictwo partii PMDB w São Paulo nie chce słyszeć o ewentualnym wejściu Quadrosa do tej partii, zdając sobie dobre sprawę, że Janio stałby się "koniem trojańskim", powodując poważny wyłom w szeregach peemdebistów. Ci ostatni nie dozwierżają Janiowi związyk

# Przyszłość metali nierdzewnych

Technicy przemysłowi są zgodni w twierdzeniu, że najbliższe dziesięciolecie postawi metale nierdzewne na czołowym miejscu. Tymi metalami będą: aluminium, miedź, nikiel, cynk, cyna i ołów. Metale te wejdą w użycie przy budowie samochodów, samolotów, w budownictwie i innych sektorach przemysłowych.

Najbardziej cennym metalem jest aluminium. Okazuje się np. że przy budowie samochodów czy kamionów różne części tych wehikulów aluminium może zastąpić z powodzeniem płyty stalowe. To przyzbymni się do znacznego ograniczenia ciężaru samochodu. Technicy udowodnili już, że zwykły

samochód ważący 750 kg — przy użyciu aluminium ważyć będzie 225 kg. To wpłynie poważnie na mniejsze zużycie gazولين, które wyniesie około 40 procent mniej.

# Rosja się śpieszy

Wobec usilnych starań prezydenta Reagana, by przekonać państwa Zachodniej Europy do ograniczenia lub zawieszenia pomocy finansowej w budowie sowieckiego gazociągu z Syberii do Europy — Moskwa postanowiła przyspieszyć tę budowę. Gazociąg ten ma liczyć 5,500 km, a koszt budowy wyniósłby 10 miliardów dolarów.

Wziamaz za inwestycje zachodnio europejskie, Rosja dostarczałaby za darmo gaz Europejsko początkowo w 5 procentach a później nawet w 25 pr. jej zapotrzebowania. Część inwestycji na tę budowę jest już zapewniona przez grupę banków Niemiec Zachodnich, a prace wstępne powinny się rozpocząć jeszcze w tym roku.

Wobec usilnych starań prezydenta Reagana, by przekonać państwa Zachodniej Europy do ograniczenia lub zawieszenia pomocy finansowej w budowie sowieckiego gazociągu z Syberii do Europy — Moskwa postanowiła przyspieszyć tę budowę. Gazociąg ten ma liczyć 5,500 km, a koszt budowy wyniósłby 10 miliardów dolarów.

**BRASILIA** — Prezydent Figueiredo przyjął na audiencji 40 przedsiębiorców Ameryki Łacińskiej oraz USA, Kanady, Hiszpanii i Portugalii. Sześć państwa w swym przemówieniu podkreśliły mocno, że osiągnięciu każdego kraju jest inicjatywą prywatną, która w Brazylji jest przestrzegana.

**WASZINGTON** — Sekretarz stanu Gen. Haig oświadczył ostatnio, że USA będą wspomagały wojskowo i ekonomicznie El Salvador, by zneutralizować pomoc dawaną przez Kubę tamtejszym powstańcom i wstrzymać w tym kraju ruch komunistyczny.

**JOHANNESBURG** — Oddziały Afryki Południowej nadesłały Angole, zajmując dwa miasta w których powstanie SWAPO walczący o niepodległość Namibii posiadają swoje bazy. Rząd Angoli zagroził wezwaniem do walki z Afryką Południową 19 tys. żołnierzy kubańskich znajdujących się w Angoli.

# Napreżone stosunki: USA-Libia

Rząd Stanów Zjednoczonych od dłuższego już czasu ma niezbitą dowody, że Libia jest centrum międzynarodowego terroryzmu, dostarczając mu schronienia, broni i pieniędzy, a także utrzymując na swym terenie obozy ćwiczebne dla terrorystów wszelkich narodowości. Libia ze swym prezydentem Kadafi jest sprzymierzeńcem Związku Sowieckiego i zajadłym wrogiem Ameryki.

Swą nienawiść do USA udowodnił Kadafi w jaskrawy sposób, podpisując układ z Jemenem Południowym i Etiopią, którego celem jest zwalczanie wszelkimi sposobami obecność Zachodu zwłaszcza Ameryki na Oceanie Indyjskim i w Zatoce Perskiej. A ta obecność USA zlokalizowana jest w Izraelu, Egipcie, Somali i Omanie. Ponadto należy dać pomoc Palestyńczykom w ich walce o niepodległość Palestyny.

Wypada nam czekać na dalszy rozwój wypadków między USA i Libią.

Wroga kampania Libii przeciw USA oskarża je o spisek na życie prezydenta Kadafi, zaś obecność VI floty amerykańskiej na Morzu Śródziemnym ma służyć do sterylowania państw arabskich. Prasa Libii rozpuscita wiadomości, że VI flota USA i jej myśliwce kilkakrotnie naruszyły terytorialne wody oraz przestworza Libii.

Punktem zapalnym w stosunkach amerykańsko-libijskich były najpierw manewry VI floty USA w Zatoce Syryjskiej, na przeciw wybrzeżom Libii, a potem strącenie jej dwóch myśliwców przez myśliwce amerykańskie. Libia twierdziła, że myśliwce USA naruszyły powietrzne granice libijskie, natomiast Ameryka oświadczyła, że jej myśliwce zostały atakowane poza tymi granicami.



**Gen. WALTER PIRES**, Minister Wojska, w rozkazie dziennym z okazji Dnia Żołnierza, poruszył kwestię poburzenia opinii publicznej przeciw władzom rządowym i wojsku przez elementy radykalne. Najlepszą odpowiedzią na to — powiedział Gen. Pires — jest zjednoczona armia stojąca na strazy bezpieczeństwa państwa.

# Czy partie będą rozwiązane?

Umysły wszystkich polityków zaprzata jedna myśl: czy dojdzie do wolnych wyborów w 1982 r. czy też nie. Panuje bowiem powszechne przekonanie, że Rewolucja

Marcowa nie zrezygnuje z władzy, tj. że użyje wszelkich środków, by zagwarantować zwycięstwo swej partii — PDS. Gdyby pomimo reformy wyborczej, utrudniającej zwycięstwo opozycji, rząd się przekonał, że jej partia skazana jest na przegrana, wybory do Kongresu mogą być wstrzymane.

By do tego nie dopuścić, senator Magalhães Pinto — honorowy szef partii PP, przedstawił oryginalną i trudną do uwierzenia sugestie, by wszystkie partie polityczne dobrowolnie się rozwiązały. To sprawi, że podczas wyborów kandydaci na gubernatorów, senatorów, posłów czy prefekty będą walczyć o swój wybór nie zaś o zwycięstwo swojej partii. W ten sposób zmiknie całkowicie niebezpieczeństwo konfrontacji między opozycją a władzami rządowymi.



**EDUARDO PORTELA**, były minister Wychowania oraz znany krytyk literacki, został członkiem Brazyljskiej Akademii Literatury, zajmując opróźnie miejsce po zmarłym pisarce Carolina Nabuco.

Co najnowszy odbyły się wybory na prefektów i lawników, a przedłużono by się mandaty senatorów i deputowanych. Na razie istnieje solenna obietnica p. Prezydenta, że te wybory się odbędą. Jednakże mogą nastąpić okoliczności, które mogą wpłynąć negatywnie na te obietnice.

Dopiero po wyborach sformowanej by nowe partie, Kongres natomiast działałby aktualnie poprzez nadzwyczajne grupy parlamentarne. Projekt senatora Magalhães Pinto spotkał się na razie z ostrym oporem partii opozycyjnych, lecz senator nie traci nadziei, że jego idea z czasem znajdzie podatny grunt i zostanie zrealizowana.

# Szwajcaria w pogotowiu

Małe państwo Szwajcaria, liczące 6,2 mln. mieszkańców i 41,293 km kw powierzchni, zachowujące tradycję neutralności w Europie — jest przygotowane by uchronić atomowym. Takich państw, które budują bez ustanku schrony przeciwatomowe dla swej ludności jest cztery: Związek Sowiecki, Chiny, Szwecja i Szwajcaria. Szwajcaria pod tym względem stoi na pierwszym miejscu i służy za niedosięgnięty model dla innych państw.

Szwajcaria, państwo pokojowo usposobione, zawsze jest w pogotowiu. Mała armia składająca się z 4 dywizji oraz 23 brigad zaliczających się do strazy granicznej, względnie garnizonów fortyfikacji górskiej — jest zawsze w ruchu. Każdy żołnierz po ukończeniu służby wojskowej bierze do domu swe uzbrojenie i w ciągu roku uczestniczy w ćwiczeniach.

Największy schron stanowiący dumę narodową znajduje się w Tunelu Sonnenberg, zdolny pomieścić 20 tys. osób w ciągu 15 dni.

Małe państwo Szwajcaria, liczące 6,2 mln. mieszkańców i 41,293 km kw powierzchni, zachowujące tradycję neutralności w Europie — jest przygotowane by uchronić atomowym. Takich państw, które budują bez ustanku schrony przeciwatomowe dla swej ludności jest cztery: Związek Sowiecki, Chiny, Szwecja i Szwajcaria. Szwajcaria pod tym względem stoi na pierwszym miejscu i służy za niedosięgnięty model dla innych państw.

# WYDARZENIA TYGODNIA

**WATYKAN** — Papież Jan Paweł II wprowadził już dwa spotkania tygodniowe z wiernymi, którzy udają się do Casa telgandolfo. Spotkania te odbywają się w niedzielę i środy w południe podczas wspólnego odprawiania 21 elektrowni wodnych w Amazonii (niektóre są już w budowie) naruszy reńdno lub bezpośrednio osiedla 27 tys. Indian. N zapory reńdno lub bezpośrednio osiedla i w Roraima zmusi FUNAI do przerwania na rzecz Madia.

**MANAUS** — Przewidziano budowa 21 elektrowni wodnych w Amazonii (niektóre są już w budowie) naruszy reńdno lub bezpośrednio osiedla i w Roraima zmusi FUNAI do przerwania na rzecz Madia.

**S. PAULO** — Stołica paulistańska uczi 100 rocznicę urodzin sławnego malarza hiszpańskiego (z Katalunii) Pabla Picassa inaugurując w październiku br. wystawę najcenniejszych dzieł w formie posters.









W KÓŁKU RODZINNYM

HENRYK CZERWIEN

Obraz Naświętszej Maryi Panny Częstochowskiej

Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej słynący łaskami i otoczony szczególnym kultem...

Obraz Jasnogórski — nim przybył do Częstochowy, w okolicznościach nie wyjaśnionych do końca i bez reszty...

Man'y pewne, nie podlegające dyskusji przekazy, że już w 1429 roku na Jasnej Górze dzieje się wiele cudów...

Sława obrazu rośnie, przekracza granice państwa i rozszerza na Europie Środkową...

W 1430 roku doszło do katastrofy. Sława rzekomo ogromnych skarbow zgromadzonych na tym miejscu...

Szczególny kult jakim darzono obraz częstochowski spowodował, że w przyszłości wizerunek Maryi...

Wprawdzie w początkach XVI wieku, kiedy do Polski przenikały idee reformacji, pewnie niebezpieczeństwo zaczęło...

Polska wysłała zwycięsko z okresu reformacji. Jeszcze bardziej wzrosła siła obrazów maryjnych...

Wrzesień w pamięci trwa

Czterdzieści i dwa lata minęło od klęski wrześniowej. To smat czasu, ale historycznie nadal nie mamy jeszcze...

Jeżeli więc przed wrześniem 1939 nie jest dla nas w pełni dostępna, to wciąż dostępne są dotkliwie dostępne, pewne...

Jedno jest pewne, nie będziemy zaprzeczać prawdziwie,wołając "silni, zwarci, gotowi". Pokolenie, które w walce...

— Jedno jest pewne, nie będziemy zaprzeczać prawdziwie,wołając "silni, zwarci, gotowi". Pokolenie, które w walce...

MYŚLI, WYBRANE

Między przeżyciem a wydanem opinii jest taka sama różnica, jak między oddechem a przysięganiem.

Są ludzie, których uprzejmość gorsza jest od bezczelności.

Chciałbyś wiedzieć, co mówią o tobie znajomi? Posłuchaj tylko, co opowiadają o ludziach bardziej od ciebie wartościowych.

Nieszczęścia zsyłane są nam po to, abyśmy uważniej przyjrzyli się swemu życiu.

Czy strach powstrzymał kiedy mężczyznę albo kobietę od zdobycia tego, czego naprawdę pragnęli?

Człowiekowi najnaturalniejszym i potrzebnym do życia jest, aby się czuł przeciętnie wyższym ponad bliźnich swoich.

Znacznie przyjemniej robić pieniądze niż karierę literacką.

Ludzie na szczęście nie robią tego, co chcą.

KUCHNIA POLSKA

FLACZKI PO WARSZAWSKU 1 kg lub nieco więcej flaków, baczak by były białe, 2 duże cebule...

W rosółle ugotować pokrajane w większe kawałki marchew, pietruszkę oraz poszatkowaną cebulę. Dobrze jest dodać liść bobkowy dla podniesienia smaku.

Odrznięte flaczki zawsze lepiej smakują, dlatego do brze jest je ugotować jeden lub dwa dni przed podaniem na stół.

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER MEDICO Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos...

Dentysty:

DR. MARIA E. BARANSKI KANIAK CIRURGIA-DENTISTA Alameda D. Pedro II, 602 - BATEL

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.

DR. EDWARD ZELAK Zalatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje...

ESCRITORIO DE ADVOCACIA ELIMAR SZANIAWSKI Causas Cíveis e Comerciais - Despeços - Inventários...

Uśmiechnij się...

Rosjanin do Polaka: - Musiecie orla w waszym godle zamienić na kangura. - Dlaczego? - pyta Polak. - Kangur ma pusty worek, a mimo to robi wielkie skoki...

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA. LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade Artigos Escolares Material de Escritório MATRIZ: Rua São Francisco, 237

A LIBERTY

Artigos de couro - Velas sob medida - Tornos - Carrinhos para água - Adubos - B.H.C. - D.D.T. - Bombas para água de regar...

Benjamin Zilli & Cia. Ltda. IMPORTADORES ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

FERRAGENS HAUER LTDA. NOVA SEDE COM ESTACIONAMENTO PRÓPRIO. RUA ENGENHEIRO REBOUÇAS, 1.737 - esquina com Rockefeller

# POLÔNIA — PÁTRIA DOS MEUS PAIS

## IX - Através dos órgãos, o louvor a Deus

O tempo se apresentava instável, aliás, atualmente acontece o mesmo em toda parte. Não é mais como tempos atrás, quando o clima correspondia com as estações do ano. Com a poluição do mundo tudo vai mudando, em certos setores para o melhor, em outros para pior.

Wroclaw nos brindou com dois lindos e amenos dias primaverais, seguindo-se um dia frio e chuvoso. Naquela cidade as árvores já se cobriram de flores, ao passo que em Varsóvia mal começavam a brotar. Em Gdansk a primavera estava mais atrasada ainda. Durante as duas semanas estivemos tão ocupados movimentando-se de uma localidade a outra, que tivemos tempo de entrar numa loja para comprar um trabalho. Esperávamos encontrar uma primavera de verdade e acabamos nos agasalhando com as capas e cachecóis emprestados pelo casal Malik, conforme já dissera, ele ex-cônsul de Curitiba. Além disso suprimaram-nos à força com granulado para o fígado e analgésicos.

Saúde não nos faltou. Em Varsóvia ficamos algum tempo no aeroporto aguardando conexão com a aeronave que nos levaria a Gdansk. Lembrei-me então da decepção que tive ao desembarcar vindo de Barcelona. Tinha por hábito tirar fotografias nos aeroportos por onde havíamos transitado, tanto na Europa como nos países andinos. Havia combinado com a bela aeromoça Marina da Iberia para nos fotografar ao descermos em Okecie. Não adiantou reclamar e nem argumentar, os guardas não permitiram. É proibido e não tem conversa! Aqui isto não absurdo, que mal havia nisso se aparecesse no fundo o aeroporto que era conhecido através os cartões postais? E para dizer a verdade, este nem apareceria, pois teríamos ido para a foto junto ao avião espanhol. Fiquei deversas indignado, tal proibição só mesmo nos países comunistas. Em compensação não tive outros dissabores durante a minha longa estada na Polônia, exceto com uma vendadora de frutas que contarei oportunamente, mais tarde.

Ao nos aproximarmos de Gdansk o céu desanuviou-se e então ficamos encantados com o panorama inesquecível que se desortinava lá em baixo. Voávamos sobre a Pomerânia, região denominada "terra dos mil lagos". — Assim a chamam — falou o nosso guia Andrzej Tulowiecki — mas na realidade são bem mais de mil lagos e lagoas. São limpos e piscosos. Em sua superfície praticam-se intensivamente esportes aquáticos. O quadro parecia um sonho: bosques, cidades, aldeias, estradas, rios e lagos.

No aeroporto aguardávamos o cicerone Alojzy Marchewicz, agente da Interpress em Gdansk, o qual nos levou em seu automóvel para o Nowotel da organização turística Orbis. Escrevia, mas pudemos admirar a curiosa arquitetura medieval predominante, casas coladas umas às outras, com os telhados abruptos. Em meio aos anúncios de neônio, um deles se destacava aos olhos do turista: um grande buquê de flores mistas agregando "Gdansk — cidade das flores".

— Sim, mas não agora, daqui a algumas semanas — observou o gentil cicerone. Em relação a Varsóvia, a nossa primavera está atrasada quase um mês.

Durante aquele sábado, 10 de maio, o sr. Alojzy mostrou-nos tudo o que havia de interessante para um turista. Do mesmo modo que a capital, Gdansk foi destruída pela guerra e totalmente reconstruída.

Um dos curiosos atrativos daquele porto é o rudimentar guindaste, uma verdadeira relíquia, constituindo-se um cartão de visitas, conhecido pelo mundo afora através de ilustrações e cartões postais — hoje inativo. Era acionado por dois tambores de madeira, revestido internamente com degraus. Para pô-lo em movimento fechavam-se dentro dois ursos ou prisioneiros. Pisando sobre os degraus, os tambores rodavam, pondo o guindaste em movimento.

Próximo ao guindaste está exposto um iate de 7 metros de comprimento, pertencente a Leonid Teliga (já falecido), com o qual circundou sozinho o globo terrestre. Uma proeza admirável, tendo-se em vista o tamanho do barco.

Ao dar notícias de Gdansk para casa, a esposa acrescentou as suas impressões. Contou então que teve o prazer de "dar a bênção" ao Prefeito da cidade. Havíamos participado de um concerto onde estavam presentes diversas autoridades. Numa demonstração de respeito e educação, os poloneses costumam beijar a mão das senhoras por ocasião da apresentação, cumprimento ou despedida.

A caminho do porto de Gdynia, chegamos até a catedral da Santíssima Trindade em Oliwa, construída no século XIV, famosa pelos seus órgãos. Já havia escrito neste jornal sobre aqueles fabulosos órgãos (25-6-1978) que atraem inúmeros turistas. Escrevi à base de informações, e agora cheguei à conclusão de que é difícil descrever a sensação que se apodera da gente ouvindo aquela divina música.

São órgãos em estilo rococó, dos anos de 1763 - 1788 (os mais antigos da Polônia), compostos de 110 tubos, cuja escala é enorme e variada. Emitem acordes tempestuosos, ora suaves, entremeados de vozes de animais e canto de pássaros. Ao mesmo tempo circundam estrelas, anjos movem trombetas e agitam sininhos. O esplendor da catedral é impressionante. Os famosos concertos de Oliwa foram ouvidos através dos tempos por muitos visitantes ilustres e chefes de Estado estrangeiros.

Além do órgão central principal, há no templo dois outros menores, laterais, que em conjunto emitem som estereofônico, proporcionando à pessoa um enlevo indescrevível, tendo-se impressão de estar em outro mundo, um mundo encantado. Naquelas órgãos tocam os alunos mais talentosos das escolas de música. Realizam-se também concertos especiais, com duração de uma hora. Neste caso os executantes são professores, grandes mestres da música, ou seus assessores. Vale a pena assistir para quem tiver oportunidade. Aliás, o órgão é um complemento indispensável da grande fé dos poloneses. Há os muitos, por toda a Polónia, transmitindo em notas musicais os louvores a Deus da "Polonia semper fidelis".

Thadeu Krul

### Grupo Folclórico Polonês do Paraná

## Assembléia Geral Ordinária

### EDITAL DE CONVOCAÇÃO

O Presidente do Grupo Folclórico Polonês do Paraná, no uso das atribuições que lhe são conferidas pelo Art. 18-A, letra "E" e na forma do Art. 29 dos Estatutos, tendo em vista o disposto na letra "B" do Art. 28, convoca os seus Associados para a Assembléia Geral Ordinária, que será realizada em sua sede, à Rua Emanoel Pereira, 502, nesta Capital, no dia 13 de setembro de 1981, com início às 14 horas, em primeira convocação, ou às 14h 30m, em segunda convocação, com qualquer número de sócios.

A Assembléia obedecerá à seguinte ORDEM DO DIA:

- 1 - Leitura da Ata da Assembléia Geral anterior.
- 2 - Relatório da Diretoria.
- 3 - Parecer do Conselho Fiscal.
- 4 - Assuntos gerais.

Curitiba, 28 de agosto de 1981

Thadeu Ostrowski  
Presidente

## SENADORES NÃO FUMAM

A atitude anunciada pelos senadores de abster-se do cigarro durante as sessões do Senado Federal, está recebendo muitos aplausos de orga-

nismos da sociedade brasileira, principalmente pelo exemplo que a pode transferir aos jovens.

O Rotary Club de Ponta Grossa enviou expediente ao presidente do Senado Federal, o senador Jarbas Passarinho, transmitindo solidariedade e aplausos pelo "movimento de abstinência do fumo nas sessões do Senado Federal".

Diz o expediente que a "atitude dos senadores é louvável sob todos os aspectos, especialmente se considerada como exemplo à juventude e aos fumantes em geral". A imprensa noticiando — chamou a atenção do presidente do Senado — que inúmeras Campanhas Antitabagistas se desenvolvem no país, procurando conscientizar as massas, em especial aos jovens, quanto aos malefícios do fumo. É de público e notório, acrescenta ainda, que hoje em dia tanto os consultórios médicos quanto os hospitais vivem lotados de doentes atacados dos mais diversos males, em consequência do uso do fumo, tais como câncer, enfizema, bronquite, enfarto, e etc.

O documento especificava que a Organização das Nações Unidas vem divulgando orientações, pedindo aos governos de todos os países que proibam a propaganda do cigarro e adotem leis contra o uso do fumo, visando salvaguardar a saúde de suas populações. E finaliza: "a atitude resoluta e patriótica dos dignos componentes do Senado brasileiro, além de representar exemplo a ser imitado por quantos se interessam pelo bem-estar do semelhante, certamente vai contribuir para dar maior força à sustação da propaganda acintosa do cigarro, que leva anualmente milhares de jovens incautos ao prejudicial vício. Poderá também concorrer para diminuir o número de mortes atribuídas ao fumo, calculado atualmente em 100 mil por ano."



## Atenção Senhor Padre Vigário

- ★ SUA FESTA VAI RENDER MAIS
- ★ SUA PARÓQUIA SERÁ CONHECIDA
- ★ O SENHOR TERÁ MAIS AMIGOS

No mês de setembro há Festas em honra de São Miguel!

Anuncie-as no

## Jornal "Lud" e Revista Entre Amigos

TABELA DE PREÇOS E MELHORES

INFORMAÇÕES COM A

## Gráfica Vicentina Ltda.

Alameda Cabral, 846 - Fone (041) 222-1057 - PABX 80000 Curitiba — Paraná

## PORQUE E PARA QUE VOCÊ FUMA?

Anderson Ferrari

Você sabia que os fumantes além de se prejudicarem, prejudicam também sensivelmente os não fumantes?

Você sabia que o ato de respirar a fumaça de um cigarro queimado é quase tão prejudicial à saúde quanto o ato de fumar?

Segundo pesquisas realizadas recentemente, foi de 6,8 monogramas por milímetro, o teor de nicotina encontrado no plasma sanguíneo de pessoas que nunca fumaram, mas que passivamente, respiravam o mesmo ar poluído de fumantes inveterados. Pesquisas também revelaram que muitas pessoas adquiriram o hábito de fumar, e até mesmo desenvolveram câncer de pulmão, pela simples convivência com fumantes.

Você sabia que a cada tragada, ou a cada cigarro que você fuma, você perde minutos preciosos de sua vida e morre lentamente?

Talvez no início você não sinta nada, mas com o decorrer do tempo, após 10 a 15 anos de uso constante do cigarro, o risco de contrair doenças é muito grande, levando a dependência, e faz com que o fumante sinta fadigas, irritabilidade e nervosismo quando tenta deixar de fumar.

Parar de fumar vale qualquer sacrifício, pois além de não se prejudicar, você não prejudicaria aqueles que convivem com você. Parar de fumar é evitar a possibilidade de contrair doenças graves, que os fumantes têm maiores probabilidades de contrair do que os não fumantes. Câncer no pulmão, bronquite e enfisema pulmonar, câncer na laringe, na cavidade bucal, no esôfago, úlcera no estômago e no duodeno, doenças circulatórias, doenças das coronárias, são exemplos de doenças que são mais comuns nos fumantes, do que nas pessoas que não cultivam este hábito.

Portanto, segue daqui um apelo. Se você, por mais que tente não consegue parar de fumar, pelo menos contribua para que pessoas inocentes não tenham que sofrer por males que não cometem. Evite fumar em locais fechados, aconselhe seus filhos a não adquirirem este hábito, procure conservar todos os bens que a natureza nos deu, principalmente os vegetais. Contribua para que o mundo possa ser menos poluído e mais saudável.

(Extraído da Revista Brasileira, edição julho de 1981).

## Aviso aos Leitores!

A edição do seu jornal da próxima semana sofrerá um dia de atraso. Motivo:

Dia 07 de setembro, dia da Independência do Brasil: Feriado nacional.

Dia 08 de setembro, Nossa Senhora da Luz: Feriado municipal, em Curitiba.

## CENTENAS E CENTENAS DE PESSOAS JÁ ESTÃO LENDO ESTES LIVROS



"NUNCA É TARDE PARA RECOMEÇAR UMA VIDA"

Exemplar — Cr\$ 150,00



"MENSAGENS E ORAÇÕES INESQUECÍVEIS"

Exemplar — Cr\$ 120,00

AUTOR: PADRE JUCA  
O MISSIONÁRIO DA COMUNICAÇÃO

Faça o mesmo. Peça ainda hoje seu exemplar pelo Reembolso Postal para:

GRÁFICA VICENTINA LTDA.  
Alameda Cabral, 846 - Caixa Postal, 888  
Fone: (041) 222-1057 - PABX  
80 000 Curitiba — Paraná

Aquisição também na Livraria S.V.D. e na Livraria Curitiba.

# Nossa Senhora de Czenstochowa - 600 anos - 1382 - 1982

Em edição da semana passada, foram explicados os motivos da série de reportagens que o jornal LUD pretende inserir, enquanto possível, em edições semanais, com referência ao 6.º centenário da instalação do santuário nacional dos poloneses, dedicado a Nossa

Senhora. Jasna Góra (Monte Claro), conta-se, teve sua existência marcada desde o momento da consolidação do cristianismo na Polónia. A devoção a Maria Santíssima, era inseparável do culto a Jesus Cristo. Desde os primórdios do cristianismo na Polónia,

Maria era venerada em Igrejas e Catedrais com o hino "BOGURODZICA" (Genitora de Deus). Não havia, no entanto, um santuário que se concentrasse a veneration a Maria num só local, preferencialmente.

## 1382 — DATA HISTÓRICA

Com a fundação do mosteiro dos monges paulinos, em Monte Claro, iniciou-se a devoção a Nossa Senhora de Czenstochowa, organizado, tornando-se o santuário nacional.

São indispensáveis os antecedentes e fatos históricos para o conhecimento correto do que hoje ocorre em Czenstochowa.

### 1 — FUNDAÇÃO DO MOSTEIRO DE MONTE CLARO

O mosteiro dos monges paulinos, atualmente, o mais famoso não só na Polónia, conhecido, também no mundo inteiro, foi fundado em Czenstochowa. Todas as circunstâncias que levaram à fundação do mosteiro não estão totalmente esclarecidas. Sabe-se que teve lugar em 1382. Era, no entanto o primeiro mosteiro entregue à ordem dos paulinos, na Polónia. No momento da sua fundação, ninguém imaginava qual a função que o mosteiro desempenharia nos acontecimentos religiosos e culturais da nação polonesa. Os monges paulinos, dedicados, preferencialmente à vida contemplativa que se resumia na oração, meditação, prática da ascese, pessoas que levavam vida solitária, afastada da algarazara do mundo.

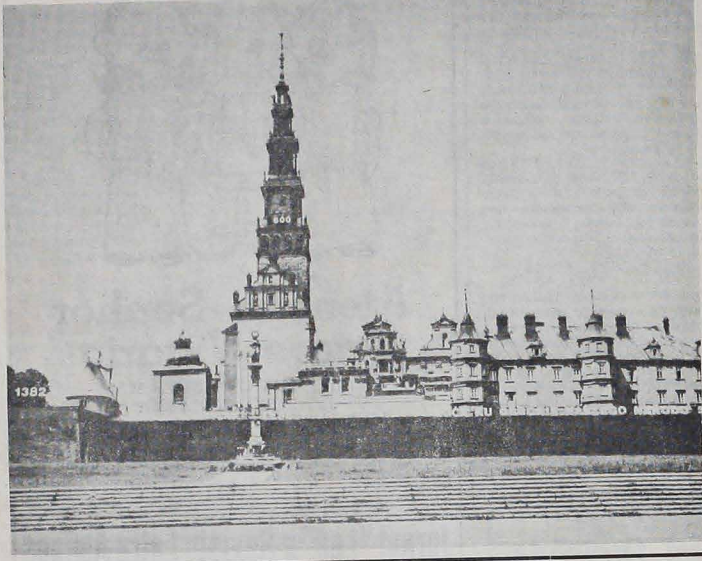
O inspirador da fundação do mosteiro em Czenstochowa foi o rei da Polónia e Hungria, Ludwik (Luis). É difícil discernir a dimensão religiosa ou política no empreendimento. Subsiste, porém o fato de que Ludwik ser o principal beneficiar e tutor da ordem dos paulinos, na Hungria. Foi ele que fundou e cons-

truiu vários mosteiros na Hungria, que deram refúgio contra tropas invasoras turco-otomanas. Dotou os mosteiros de especiais privilégios. Afetado pela doença, procurava os mosteiros para convalescer e descansar. Há mais um fato histórico que deve ser considerado. Assinado o tratado de paz com o reino de Veneza em 4 de setembro de 1381 exilou o traslado dos restos mortais de São Paulo I, eremita, patriarca dos paulinos, que até então, encontrava-se em Veneza. As relíquias do santo foram transportadas com pompa e depositadas no mosteiro de São Jeronimo, em Buda, capital da Hungria. O rei Ludwik não tendo herdeiro masculino, sucessor, os ataques da velhice e debilitação causada pela doença, esforçou-se para colocar uma de suas filhas no trono da Polónia.

Os cortesãos poloneses entraram na disputa pela conquista da coroa polonesa. Afluência do rei Ludwik era decisiva para definir a questão, conquistando o apoio, inclinado, de muitos eclesiásticos. O executor dos planos do rei na Polónia e noutros domínios era o conde Wladyslaw Opolczyk, (de Opole) sobrinho do rei, e conde da Hungria, substituto representante e mensageiro do rei Ludwik. O rei não pôde participar da fundação do mosteiro na Polónia, por motivo de saúde e do clima, e quase não visitava a Polónia, que estava, na época, mais preocupada com a sucessão dos tronos da Hungria e Polónia, que com a fundação do mosteiro na Polónia. O papel do mensageiro real era maior do que o simples cumprimento da vontade do rei Ludwik. Por iniciativa própria, além da fundação e entrega do mosteiro à ordem dos paulinos, em Czenstochowa, Opolczyk, fundou outros mosteiros na Polónia Wladyslaw Opolczyk, estando na Polónia, em 1382, pacífico, as frações que pretendiam o trono da Polónia.

PE. JOAO NOVATI

(continua na próxima edição)



## — QUASE CEM DIAS —

É dia de alegria, de grande festa. Com o regresso do Santo Padre ao Vaticano concluiu-se o tempo do temor e da inquieta esperança, e volta a saborear-se o gosto da palavra "normalidade". Foram quase cem dias. O coração desejava fazer que os esquecéssemos rapidamente, mas o espírito obriga-nos a guardá-los bem presentes na memória como experiência única desnudada a fazer parte de nós. Revertamos e podemos reviver nitidamente aqueles dias, impressos em profundidade na alma, na consciência agora não só da enorme gravidade do acontecimento dramático de 13 de maio, mas também da luminosidade da mensagem de fé e de vida que chegou até nós nos diversos períodos do sofrimento de João Paulo II.



João Paulo II, em um momento de oração, durante seu pontificado em 13 de maio.

Fomos assaltados por mil porquês e procuramos ansiosamente as respostas, incluídas as mais difíceis. Um bárbaro ato violento trouxe, ao mistério da história dos nossos tempos, um elemento de desvio e foi difícil reconduzir, a cada passo, os vários elementos duma crônica impiedosa ao fio invisível da Providência que liga os nossos destinos. Nunca como neste período se afigurou fora do nosso alcance o esforço para dar um sentido aos acontecimentos. Mas foi o mesmo protagonista da dramática experiência, João Paulo II, que todos os dias quase, com a sua palavra e o seu testemunho, nos ajudou a encontrar explicação às perguntas que nos perturbavam. O Santo Padre desenvolveu, desde a inesquecível "Regina Coeli" pela rádio, quatro dias depois do atentado, as linhas dominantes dum magistério do sofrimento que já encontrava sólidas raízes nos ensinamentos dos primeiros dois anos de pontificado, mas que pouco a pouco se foi esclarecendo, completando e enriquecendo. E uma vez mais, no magistério de João Paulo II, à palavra sobrepôs-se o testemunho direto de vida. "Agora sei melhor que antes — disse naquela manhã o Santo Padre ao despedir-se da comunidade dos que sofrem na Políclinica "Gemelli" — que o sofrimento é tal dimensão da vida, na qual mais que nunca se enxerta profundamente no coração humano a graça da redenção".

Desde o princípio deste caminho de dor, isto é o dia do perdão, João Paulo II afirmou desejar oferecer o seu sofrimento pelo bem da Igreja e do mundo, pretendendo associar-se com cada homem que sofre nos cinco continentes, e referindo-se não apenas ao sofrer ocasionado pela doença. Milhões de homens, em todo o mundo, se associaram deste modo a ele, olhando idealmente para o simples quarto do hospital co-

mo para um símbolo de comunhão. É crônica impalpável que ninguém estará nunca à altura de escrever; mas a história desenvolve-se também por obra destes grandes movimentos do espírito humano, apesar do nosso modo de comunicar, tão aperfeiçoado mas ainda tão superficial. Nos dias do hospital, o Santo Padre, como ficou dito, continuou a guiar a Igreja, prosseguiu o seu trabalho e dedicou todos os instantes disponíveis às obrigações de Pastor Supremo.

A paragem forçada interrompeu aparentemente outro aspecto do seu ministério, o contato direto com as multidões, com as comunidades de fiéis que povoam os vários países. Contudo, embora de maneira diversa, este contato prosseguiu manifestando-se, sobre a onda primeiro da grande euforia, depois por uma assídua participação que se tornou, partilha, atenção, auscultação e prece. Podese pensar que esse contato, aquela relação, precisamente neste tempo de isolamento físico do Papa, se tenha tornado mais profundo, mais intenso e mais consciente. É o terreno sobre o qual se moverão os próximos passos do pontificado, que pelos cem dias da ansiedade e da incerteza não foi interrompido nem sequer por um momento. Pode não parecer fácil descobrir, entre as pregas dum fato extraordinário, os sinais da continuidade dum presença como a do Santo Padre entre nós. Mas basta pensar no sentido da "Redemptio Hominis" e da "Dives in Misericordia" para tomar consciência de como o ferimento e o sofrer colocaram, ainda mais claramente, o caminho de todos os homens, de cada homem desta terra. Aquele caminho, de fato, está constelado também de dor e de sofrimentos, reflexo dos de Cristo. E assim o caminho da Igreja, que na primeira Encíclica do Santo Padre identificou com o caminho do homem. Nos primeiros dias de pontificado, dias de alegria e entusiasmo, foi o mesmo João Paulo II a recordá-lo, com palavras que talvez tenham suscitado surpresa nos Cardeais, a 18 de outubro de 1978: "A purpura que vestis é o sinal da fidelidade usque ad effusionem sanguinis que prometestes ao Papa com solene juramento. O vosso é vestuário de sangue, que recorda e apresenta o sangue que os Apóstolos, os Bispos e os Cardeais, no decorrer dos séculos, derramaram por Cristo... A trever-meia ainda a acrescentar que também na nossa época não faltam aqueles a quem não foi, e não está ainda aberta, poupada a experiência do cárcere, dos sofrimentos e das humilhações por Cristo".

"Também na nossa época" Para ela, o atentado ficará como ofensa brutal, enquanto aquilo que a ele se seguiu, sendo compreendido e aceito, ficará como uma dívida que vale. Eis porque, ao saudarmos o Santo Padre que volta para o meio de nós, e ao recordarmos comoções, angústias e esperanças dos últimos três meses, nos sentimos um pouco mais pobres, mas também um pouco mais ricos. Mas certamente, se possível, também mais perto dele e ainda mais atentos às suas palavras e aos seus passes.

SERGIO TRASATTI

(Transcrito do L'Osservatore Romano, de 23 de agosto de 1981).

## Carta do Santo Padre ao Superior-Geral dos Padres Vicentinos

Associando-se às comemorações do 400.º aniversário do nascimento de São Vicente de Paulo, João Paulo II enviou ao Pe. Richard McCullen, Superior-Geral da Congregação da Missão (Vicentinos), a seguinte Carta:

Ao Reverendo Padre RICHARD MCCULLEN Superior-Geral da Congregação da Missão.

Há quatrocentos anos — aos 24 de abril de 1581 na aldeia de Pouy, nas "Landes" — nasce São Vicente de Paulo. A Igreja deve tanto ao terceiro filho de Jean Depaul e Bertrande Demoras, que considera obrigação sua comemorar este aniversário. Os santos, com efeito, ainda em vida e, sobretudo depois de mortos, são no mundo, ao longo dos séculos, testemunhas da presença de Deus que ama e de sua ação salvadora. O quarto Centenário do nascimento de Vicente de Paulo é — para as famílias religiosas nascidas de seu carisma e para todo o povo cristão — preciosa oportunidade de meditar nas maravilhas de um Deus de ternura e misericórdia por meio de alguém que a Ele se entregou sem reserva através dos compromissos irrevogáveis do sacerdócio. Desejando

vivamente manifestar à Congregação da Missão, à Companhia das Filhas da Caridade, às Conferências de São Vicente de Paulo e a todas as obras de inspiração vicentina, quanto a Igreja aprecia o trabalho apostólico por elas desenvolvido na trilha de seu Fundador, quero expressar-lhes, por seu intermédio, os pensamentos que o acontecimento me sugere e meu mais fervoroso estímulo para que acendam, por toda a parte e sempre, a chama da caridade evangélica (cf. Lc. 12,49) que arda no coração do Padre Vicente.

Primeiramente, a vocação deste genial iniciador da ação caritativa e social ilumina ainda hoje a estrada de seus filhos e filhas, dos leigos que vivem de seu espírito, dos jovens que buscam a chave de uma existência útil e radicalmente consumida no dom de si. É fascinante o itinerário espiritual de São Vicente de Paulo. Depois da ordenação sacerdotal e de estranha aventura de escravidão em Túnis, ele parece voltar às costas ao mundo dos pobres, rumando a Paris na expectativa de adquirir um benefício eclesiástico. Conseguiu colocarse como esmolador da rainha Margarida. Tal posto fé-lo aproximarse da miséria humana, especialmente no novo Hospital da Caridade. É então que o Padre de Bérulle, fundador do

## OPÇÃO PELOS POBRES: O QUE SIGNIFICA?

O bispo da diocese mineira de Teófilo Otoni, Dom Gêrino Adolfo Schmitz, em recente reflexão a seus diocesesanos, enumerou onze atitudes que, no seu ponto de vista, significam concretizar a opção pelos pobres. São elas:

1. Valorizar o trabalho das Comunidades Eclesiais e Base e outros movimentos de gente humilde que comecem suas atividades. Nunca atrapalhar levando suspeita de o perar com a Comissão de Justiça e Paz para defender os direitos da pessoa humana. 3. Melhorar, com sugestões, o trabalho pastoral entre os humildes e as obras de assistência social existentes. 4. Aplaudir sempre que alguém fizer alguma coisa pelos lavradores, operários, biscateiros e tantos outros da gente humilde. 5. Defender os pobres quando contra eles se cometem injustiças. 6. Pagar cristamente os empregados e assinar corretamente sua Carteira de Trabalho. 7. Aguardar os mais humildes a conhecer seus direitos e deveres, além do-lhes que também eles foram criados à imagem e semelhança de Deus. 8. Nunca exigir privilégios para sua classe social ou família. 9. Ajudar a corrigir vícios e pecados que se encontram também nos pobres. 10. Fililar-se a algum movimento da Igreja que promova decididamente os irmãos mais carenciados e os ajude a se organizar. 11. Atender com dobras a cada pessoa e bairros mais pobres onde há falta de alimentos, casa, luz, escola, água, educação popular e saúde.

## A Igreja e a questão social

"Muito antes do manifesto comunista, sociólogos da época já deixavam claro o seu pensamento sobre a situação dos operários, vítimas das estruturas opressivas do capitalismo liberal".

Esta afirmação é do bispo auxiliar de Porto Alegre, Dom Grande do Sul, Dom Urbano José Allegre. O bispo observou que a encíclica "Rerum Novarum", publicada há 90 anos, do Papa Leão XIII, além de ser primeiro grande pronunciamento de autoridade suprema da Igreja sobre a questão social, "representa uma verdadeira Carta Magna dos trabalhadores".

Dom Urbano citou o Papa Leão XIII ao denunciar a estratagem econômica: "É preciso acrescentar ainda a concentração da indústria e do comércio nas mãos de alguns indivíduos, impondo um jogo quase de escravos à inumerável multidão de proletários. O bispo observou que "a partir do século XVIII, quando rejeitou três ideologias — o liberalismo capitalista, o coletivismo marxista e a doutrina de segurança nacional, — a Igreja, sem propor um modelo de desenvolvimento, busca e construção de uma sociedade pluralista, na qual se respeite e se promova a dignidade da pessoa humana".

## MÊS DE SETEMBRO, MÊS DA BÍBLIA

JOANNES PAULUS II (continua no próximo número)